

Danuta Kowalska*

Kształt stylistyczny człowieczej rozmowy z Bogiem w modlitwach *Psalterza Dawidowego Mikołaja Reja*

A tak nie toć jest modlitwa mrużyć poniewolnie, a w łeb sie drapać, wiatyk wartować abo pacierzami kołatać, ale to, która przychodzi z serca wiernego z mocną a zupełną wiarą jego, a ustawicznie w nim trwa wiara i mocna nadzieja o Panu swoim i wysłuchaniu Jego, ten jest ustawicznie na modlitwie, a ustawicznie na pilnej pieczy u Pana tego.

[M. Rej, *Postylla*]

Psalterz Dawidów Mikołaja Reja, będący prozatorską parafrazą biblijnej *Księgi Psalmów*, jako jedyny szesnastowieczny przekład psalterza zawiera modlitwy umieszczone po każdym psalmie, o czym we wstępie informuje czytelnika sam autor: „za każdym psalmem jest napisana modlitwa krótkimi słowy według podobieństwa onegoż psalmu”¹. Zwyczaj dołączania modlitw do psalterzowego tekstu sięga dawnych czasów i wynikać może z potrzeby alegorycznego wytłumaczenia treści psalmu średniowiecznemu odbiorcy. Nawiązań do średniowiecznej tradycji znajdziemy w dziele Reja więcej: obok modlitw spotykamy argumenty umieszczane po zacerpniętym z *Wulgaty* łacińskim *incipicie* oraz doksologię, która nasuwa skojarzenia z brewiarzem i modlitwą liturgiczną Kościoła, zaś do psalmu 35 włącznie odnajdujemy także wskazanie na inne modlitwy, które powinny towarzyszyć tekstowi modlitwy drukowanemu po psalmie: *Ojczy nasz* i *Zdrowaś Maryja*. Argumenty pojawiały się w staropolskich psalterzach już wcześniej: w *Psalterzu puławskim*, *Żółtarzu Wróbla*, *Psalterzu krakowskim*. Jednak w XVI wieku żaden polski psalterz nie zawierał już modlitw. Rejowa parafraza stanowi więc pod tym względem wyjątek. Nawiązania do psalterzowego tekstu widoczne są w analizowanych modlitwach nie tylko w planie treściowym, ale przede wszystkim stylistycz-

* danutakowalska@uni.lodz.pl, dr hab., Uniwersytet Łódzki, Wydział Filologiczny, Instytut Języka Polskiego, Katedra Historii Języka Polskiego, ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź.

¹ (Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psalterz Dawidów*, wydał S. Ptaszycki, Petersburg 1901, s. 1.

nym. Odnajdujemy w nich charakterystyczny dla psalterza sposób obrazowania, pełen biblijnych metafor, porównań, powtórzeń, alegorii, często wyrażany przy pomocy struktur składniowych typowych dla stylu psalterzowego (m.in. postpozycyjny szyk zaimkowej przydawki, finalny szyk orzeczenia, wysoka frekwencja konstrukcji imiesłowowych, anafory, liczne paralelizmy itp.). Fakt ten nie dziwi, gdyż psalmy, będąc najdoskonalszym zbiorem modlitw, stawały się wzorcem także dla tekstów pisanych z myślą o szesnastowiecznym odbiorcy. W Rejowych wypowiedziach modlitewnych możemy odnaleźć przejaw ogólnej w XVI wieku tendencji do modlenia się słowami psalmów. W dobie reformacji często zachęcano do lektury psalterza, do wykorzystywania w indywidualnych modlitwach gotowych formuł, utartych schematów zaczerpniętych z tekstów *Pisma Świętego*. Dość dobrze ilustrują to słowa Marcina Lutera, który w dziele *Praefatio in Psalmos* z 1531 roku pisał:

Każdy chrześcijanin szukający modlitwy i skupienia winien posługiwać się *Psalterzem*. Byłoby dobrze, gdyby poznał go na pamięć i był w stanie w każdej okoliczności przytoczyć odpowiedni tekst. Ponieważ wszystko, co dusza pobożna pragnie wyrazić w modlitwie, znajduje już wyrażone w psalmach w sposób tak doskonały i tak wzruszający, że nikt nie zdołałby wyrazić tego lepiej. *Psalterz* uczy nas i umacnia w modlitwie².

Celem niniejszego artykułu jest próba uchwycenia w Rejowych modlitwach stylistycznych wyróżników gatunkowych tej formy wypowiedzi, z drugiej zaś – celem analiz jest wskazanie cech, które nadają tekstom indywidualny, oryginalny charakter. Analizie poddajemy 150 tekstów modlitewnych dołączonych do parafrazowanego przekładu *Psalterza*, jednakże ze względu na ograniczone rozmiary publikacji koncentrujemy się tylko na kilku wybranych problemach stylistycznych. Modlitwy dołączone do *Psalterza* nie były przedmiotem odrębnych badań, choć niektóre ich aspekty były omawiane przez badaczy przy okazji analiz innych Rejowych tekstów. Ewa Ostrowska, chcąc udowodnić, że Rej jest autorem *Katechizmu* z 1543 roku, przeprowadziła analizę porównawczą między modlitwami z parafrazy *Psalterza Dawidowego* a wypowiedziami modlitewnymi *Katechizmu* (Ostrowska 1961: 31–35). Analiza ma wybiórczy charakter i sprowadza się głównie do poszukiwań leksykalnych zbieżności między porównywanymi tekstami. Pozostałe opracowania poświęcone są problematyce teologicznej (Maciuszko 2002: 202–210) bądź ascetyczno-egzegetycznej modlitw (Pado 1964). Wybór modlitw *Psalterza Dawidowego* jako przedmiotu badań językowostylistycznych wydaje się więc jak najbardziej uzasadniony, również z tego względu, że Mikołaj Rej jest pisarzem niezmiernie ważnym dla naszej kultury literackiej, a nasza wiedza o nim wciąż nie jest zbyt pewna. Mimo licznych szczegółowych studiów poświęconych twórczości pisarza, ciągle jeszcze brakuje prac analitycznych, szczególnie w zakresie sztuki prozy Mikołaja Reja³.

² Cytuję za: Tronina 1996: 36–37.

³ Na ten fakt zwracało uwagę wielu badaczy, m.in. Karpluk 2005; Lichański 2005; Witczak 1975.

Modlitwy Reja to teksty o charakterze teocentrycznym, będące przede wszystkim prośbą: bądź to o oddalenie szeroko pojętego zła (*deprecatio*), bądź to prośbą o dobre dary (*votum*). Zazwyczaj mieszczą w sobie kilka prośb, umotywowanych w następujących po sobie zdaniach współrzędnych, w których powracają synonimiczne określenia. Są to najczęściej skromne prośby o Boże miłosierdzie, o życie wieczne u boku Chrystusa, o wskazanie właściwej drogi postępowania. Dominuje w nich podmiot zbiorowy⁴, co wynika z przekonania Reja o szczególnej roli modlitwy całej wspólnoty. Komponowane są według sphyfikowanej struktury⁵ obejmującej: ramę, zawierającą składnik inicjalny, jakim jest tytuł – w tym przypadku określenie *modlitwa* (raz – po psalmie 119 – pojawia się sformułowanie *kollekta albo modlitwa*), oraz składnik finalny w postaci formuły doksolologicznej wysławiającej Boga (często jest opuszczony) i aklamacji – *Amen* (także czasem opuszczanej – nie pojawia się w dwudziestu modlitwach). Segmenty wewnętrzne tworzą: anakleza – inwokacja i jednocześnie wezwanie adresata, anamneza – przypomnienie jego działań oraz segment petycyjny (prośba). W układzie linearnym realizują więc schemat: **Boże, który (gdyżeś) ... racz (daj) ... który ... Amen**, którego odzwierciedleniem jest choćby modlitwa po psalmie 36:

Panie, Boże nasz, gdyżeś Ty jest prawa studnica wszego żywota, a prawe źródło, z którego wszystko dobre płynie, racz napoiwszy nas z studnice miłosierdzia Twego, tak sprawić nas, abychmy, wzgardziwszy wszystkie sprzeczne uczynki dzisiejszego świata, tylko uznawszy święte imię Twoje, stalibyśmy się dostojni używać wiecznych czasów z Tobą, **który** żywiesz bez końca aż do wieków. **Amen** [36]⁶.

Ponieważ jednak większość analizowanych modlitw to jednozdaniowe teksty o różnym stopniu skomplikowania budowy składniowej, więc poszczególne człony kompozycyjne zostały w nich znacznie zredukowane, na przykład:

Zbawicielu nasz a Panie, któryś jest prawdziwy Bóg i człowiek, położywszy dusze nasze przed możliwością nóg Twoich, pożądliwie wołamy k Tobie, a woła głębokość nędzy ku głębokości wszej laski a miłosierdzia. A Ty, wysłyszawszy laskawie, **racz** zetrzeć z nas zmyły występ-ków naszych, abychmy się ukazali czystymi a ochędżonemi być, gdy nam przydzie czas wnidź do ojczyzny naszej z tego nędżnego pielgrzymowania naszego przed świętą obliczność Twoję. **Amen** [42].

Można odnieść wrażenie, że intencją Reja była dbałość o różnorodność kompozycyjną, pomimo ograniczeń strukturalnych, jakie narzucał utarty, sphyfikowany wzorzec modlitwy. Może to właśnie sprawia, że analizowane teksty mienia się bogactwem zestawień i połączeń kompozycyjnych, poszczególne

⁴ W analizowanym zbiorze tylko w jednej modlitwie – po psalmie 139 – pojawia się podmiot w pierwszej osobie liczby pojedynczej.

⁵ Na temat wyznaczników stylowych modlitwy zob. m.in.: Makuchowska 1994, 1996a, 1996b, 1996c, 1998a, 1998b, 1998c, 2004 oraz Wojtak 1998, 1999a, 1999b, 2000.

⁶ Wszystkie cytowane fragmenty pochodzą z wydania (Mikołaj Rej z Nagłowic), *Psalterz Dawidów*, wydał S. Ptaszycki, Petersburg 1901. W nawiasie kwadratowym podajemy numer psalmu, do którego dołączona jest modlitwa, z której pochodzi cytat.

człony wzajemnie się przenikają i zazębiają, czasem zmienia się ich kolejność – wszystko to sprawia, że teksty, chociaż w większości podobne, jak się zdaje, różnią się jednak i mienia wielością barw. Tendencję tę można zaobserwować poprzez porównanie dowolnie wybranych modlitw:

Pamiętaj, nasz miły Panie, iż się wola Twoja święta nigdy nie odmieniła, abowiem gdyś słowem rzekł, wszystko stało się jest, a gdyś rozkazał, wszystko było razem stworzono, a tak my grzeszni, gdyż tu na wszem czekamy świętego rozkazania Twego, prosimy, aby raczył łaskawie szafować nad nami świętej wolej Twojej, racz przywieść ku łaskawemu końcu tu znędzone pielgrzymowanie nasze na wieki. Amen. Ojczy nasz. Zdrowaś [33].

Wszchemocny Boże, któryś jest cnót a dobrych spraw rozliczny szafarz, za złe karząc, a za dobre hojnie płacąc, wysłuchawszy troskliwie prośby nasze, racz nam miłościwie tego dożyżyć, aby żadne możliwości, żadne nazacniejsze rzeczy doczesne nic nam nie smakowali, jedno aby była nad nami oznaczona światłość świętego oblicza Twojego, a nad Twą świętą wielmożność trójką w jedności, aby w nas nic zacniejszego nie było w Krystusie, Synu Twoim, Panu naszym. Ojczy nasz. Zdrowaś [4].

Wypowiedź modlitewna jest „bezpośrednim zwróceniem się człowieka do Boga, wyrażonym słowami” (Pado 1964: 100), jest rozmową człowieka z Bogiem. Elementy swoistego dialogu człowieka ze Stwórcą odnajdujemy w większości analizowanych tekstów. Na poziomie językowym wykładnikami aktu prośby w modlitwach Rejowych są najczęściej czasowniki performatywne: *wołać* ‘zwracać się z prośbą’, *prosić* z dopełnieniem lub podrzędnym zdaniem dopełnieniowym: *snadź to jest napilniejsza potrzeba nasza za czasów naszych wołać ku Tobie, miły Panie, dziękując za rozliczne dobrodziejstwa przyjęte od Ciebie, prosząc, aby ich do końca nad nami przestawać nie raczył* [141], *Prosimy, aby też nas [...] z tej nizkości ucisków naszych przyjąć ku sobie [...] raczył* [96], *prosimy pokornie, nędzni słudzy twoi [...], aby do końca nie opuszczał nas* [69], *nam przystało chwalić a wystawować święte imię Twoje [...], a prosić pokornie [...], aby raczył podnieść ku górze upadłe myśli serca naszego* [113], *prosimy pokornie, aby nas, nędzne a upadłe stworzenie swoje, przywieść raczył na drogi takiej prawości* [119], *Izechmy wpadli w głębokie przepaści grzechów naszych, nielza nam też jedno z głębokości serca naszego dobywać głosów swoich, a wołać o miłosierdzie ku Tobie, Panu swemu* [130], *Snadź żadne lekarstwo w potrzebach a w uciskoch i w niedostatkoch naszych nie jest nam pożyteczniejsze, jedno z prawą wiarą a zupełną myślą wołać o wspomnienie Twoje* [142]. Rzadziej w tej funkcji pojawiają się formy rzeczownikowe nazywające dany akt: *wołanie* oraz *prośba*: *a wysłuchawszy prośby nasze, racz domieścić nas na ony miejsca przebrane* [135], *wysłuchawszy troskliwie prośby nasze, racz nam miłościwie tego dożyżyć, aby [...] była nad nami oznaczona światłość świętego oblicza Twojego* [4], *a przez prośby wszego zboru krześciańskiego, Tobie poświęconego i świętych przebranych Twoich, a także i matki Twojej, racz, miły Panie, nas uczynić też książęty w onym księstwie, w którym Ty osadzasz ony, którzy się Tobie na wszem podobają* [45], *Wysłuchawszy wołanie nasze, nasz miły Panie, racz wybawić nas z owych ciemności* [40]. Leksem prośba wzmacniany bywa nacechowanym emocjonalnie epitetem: *troskliwe proś-*

by [4], żałośliwe prośby [28, 30], pożądlive prośby [61, 90]: *racz miłościwie nakloniwszy uszu swoich, wysłuchawać pożądlive prośby nasze* [90]. Ciekawym, jak się wydaje, rozwiązaniem jest wyekscerpowane z psalmu 65 tautologiczne wyrażenie: *wołające prośby*, które w pewnym stopniu hiperbolizuje cały modlitewny akt: *Gdy Ty będziesz raczył miłościwie wysłuchawać wołające prośby nasze* [65].

Poprzez charakterystyczne dla stylu biblijnego metafory ujawniają się uczestnicy modlitewnego dialogu: *woła głębokość nędzy ku głębokości wszej łaski a miłosierdzia* [42]. Rej w obrazowy, metaforyczny sposób, z wykorzystaniem leksyki biblijnej akcentuje kontrast między nadawcą a odbiorcą modlitwy. Człowiecza rozmowa z Bogiem zostaje zainicjowana przy pomocy bezpośredniego zwrotu do Stwórcy. Według Marzeny Makuchowskiej: „inwokacja jest obowiązkowym elementem modlitwy, gdyż adresat zostaje w niej nazwany i wezwany, co stwarza zasadniczą opozycję Ja-Ty. [...] Adresatywy inicjują wypowiedź, a zarazem pełnią rolę orzekania o adresacie” (Makuchowska 1998b: 160). Jan Wierusz Kowalski podkreśla, że stanowią one istotne wezwanie, apel do bóstwa, które musi się w jakiś sposób stać obecne, aby modlitwa spełniła swą funkcję komunikatywną (Wierusz-Kowalski 1973: 121). Charakterystyczną cechą stylistyczną Rejowych modlitw jest wielokrotne apostrofowanie, którego zasadniczym celem jest wysunięcie na plan pierwszy adresata, podkreślenie jego wysokiej rangi, przy jednoczesnym obniżeniu rangi nadawcy (Skubalanka 1990: 149). Pierwszy wołacz zwykle inicjuje kontakt z Bogiem, kolejne zwroty, towarzyszące już prośbie i podziękowaniu, pełnią przede wszystkim funkcję spójnościową i fatyczną, służąc jednocześnie budowaniu napięcia emocjonalnego, sprawiając, że modlitwa podmiotu staje się żarliwsza, bardziej przejmująca, pełna ekspresji. Zazwyczaj wprowadzane są do tekstu z określoną regularnością, co uwarunkowane jest nie tylko dbałością o nieustanne podnoszenie rangi adresata, wysuwanie go na plan pierwszy, ale także koniecznością łagodzenia bezpośredniości form pronominalnych i dodawanie do formy zaimkowej *Ty* grzecznościowych określeń, na przykład: *Ty, Panie Boże nasz* [7, 79], *Ty sam, Panie Boże nasz* [54], *Ty, nasz miły Panie* [13], *Ty, wszechmogący Panie* [10]. Kumulowanie w jednym tekście podobnie brzmiących apostrof staje się dodatkowym czynnikiem rytmizującym:

Wiemy, **nasz miły Panie**, iż są nieomylnie sądy Twoje, ale iż każdemu wedle spraw jego jest słuszna odpłata nagotowana, *racz wzdry, miłościwy Panie*, mniejszej srogości swej nad nami używać, [...], co nam *racz dać, miłościwy Panie*, z hojnej szcudroblowości Twojej. Amen [75].

Z dawnych wieków to jest urząd Twój, **nasz miły Panie**, tu upadłemi, udręczonemi, a uciśnionemi sie opiekac, *raczysz tedy, nasz Panie*, nas nigdy nie przypuścić przed sąd niesprawiedliwy [...]; *racz, miły Panie*, tak między nami szafować, jakoby ni na czym przez nas nie było obrażono święte imię Twoje, [...] *daj nam to, Panie*, zasłużyć, aby nas *raczył sędzić* w łasce a w miłosierdziu swoim. Amen [82].

Repertuar form wokatywnych jest dość ograniczony i – jak pokazuje zgromadzony materiał – uzależniony od miejsca w tekście modlitwy. Przeważają warianty w dużym stopniu skonwencjonalizowane, znane z tekstów wcześniejszych, także świeckich, zwłaszcza średniowiecznych. Dominują grupy

wokatywne oparte na członie konstytutywnym *Pan*, co pozwala wnioskować o chrystocentrycznej postawie autora. Najbogatszą egzemplifikację mają spetryfikowane określenia z przymiotnikiem *miły*, typowe dla średniowiecznych tekstów, zarówno modlitewnych, jak i świeckich: *miły Panie* (90)⁷ oraz *nasz miły Panie* (45), które trzeba traktować jako konwencjonalną część tytułu, pozbawioną treści ekspresywnej. Teresa Skubalanka zauważa, że przymiotnik *miły* jest charakterystyczny dla stylu apostrof świeckich doby staropolskiej, a do konstrukcji będących określeniami Boga wprowadził go Walenty Wróbel w *Żóttarzu* (Skubalanka 1990: 149). Rej wzorował się na tłumaczeniu Wróbla, należy jednak podkreślić, że w modlitwach Reja, podobnie jak w całym *Psalterzu*, omawiany przymiotnik łączy się wyłącznie z rzeczownikiem *pan* odnoszącym się do Boga. Apostrofy z przymiotnikiem *miły* nigdy nie otwierają modlitwy⁸, Rej umieszcza je albo po pierwszych słowach prośby (97), np.: *Prosimy, nasz miły Panie [...]*, *Racz, miły Panie [...]*, albo jako ostatni element rozbudowanej wielostopniowej frazy wokatywnej: *Jedyne zbawienie nasze i wszytka nadziejo nasza, nasz miły Panie* [56], albo w dalszej części modlitwy w postaci kolejnej formy adresatywnej:

Gdyż, **miły Panie**, przyrodzenie Boskie Twoje więcej zawždy na błogosławieństwo, niżli na przeklęcie każdemu sie stworzeniu ściągalo, racz, **miły Panie**, ubłogosławić tu ziemię Twoję [...], ale daj zakwitnąć nam w cnotach, w sprawiedliwości, a w dobrych uczynkach, z których kwiatków pochodzi zawždy owoc przyjemny Tobie, **nasz miły Panie**. Amen [85].

Inicjalna część modlitwy jest zarezerwowana dla innych – zazwyczaj bardziej wyszukanych, urozmaiconych, a nieraz także mocno rozbudowanych, wielopiętrowych – form wokatywnych. Nierzadkie są tu spetryfikowane frazy *Panie Boże*, wzbogacane o dodatkowe określenie w postaci bądź to zaimka dzierżawczego: *Panie, Boże nasz* [24, 36, 59], bądź to innego określenia o charakterze wartościującym. Kilkakrotnie w apostrofie otwierającej modlitwę odwołał się Rej do obrazu Boga wszechmogącego, umieszczając atrybutywny przymiotnik zazwyczaj w postpozycji: *Boże Wszechmogący* [22, 95], *Boże Wszechmogący nasz* [2, 47, 79], *Panie, Boże Wszechmogący* [3, 109, 119], *Panie, Boże Wszechmogący nasz* [8, 68, 72, 120], choć trzykrotnie pojawia się on również w prepozycji: *Wszechmogący Boże* [122], *Wszechmocny Boże* [4], *Ty, Wszechmogący Panie* [10]. Źródłem omawianej frazy trzeba szukać w tekstach psalterzowych, w których pojawiała się jako ekwiwalent łac. sformułowania *Deus omnipotens*. Wielocłonowe frazy wokatywne to zazwyczaj ufne wezwania do Boga, często nie cofające się przed tautologią (np. *Panie Boże nigdy nieskończony nasz* [145]), w których Istota Najwyższa jest konceptualizowana jako wszechmocna, potężna, wieczna, opiekuńcza, litościwa. Zwracają uwagę zwłaszcza zestawienia, w których obok powszechnie używanego zwrotu do Boga pojawiają się dodatkowe określenia Istoty Najwyższej implikujące doskonałość, majestat i moc: *Boże Wszechmogący, Panie a Odku-*

⁷ Liczba w nawiasie okrągłym oznacza frekwencję.

⁸ W czterech modlitwach umieszczone są na początku tekstu, ale zawsze z poprzedzającym zaimkiem 2 os.: *Ty, miły Panie* [9, 125], *Ty, nasz miły Panie* [17, 21].

picieleu nasz [74], Zbawicielu nasz a Panie [42], Odkupicielu nasz, Wszechmogący Boże [88], obrońca moźny nasz [25], obrońca nasz, a Boże Wszechmogący [84], Chwalebny Boże wszech moźności [48], Wspomoźycielu nasz we wszech nawałnościach upadków naszych, Boże [70], Wspomoźycielu nasz we wszech trudnościami, Wszechmogący Boże [94], Stworzycielu nieba i ziemie, i wszego inego stworzenia [146], Jedyne zbawienie nasze i wszytka nadziejo nasza, nasz miły Panie [56], Panie, Boże nasz, któryś Ty jest, i ucieczka nasza i wszytka nadzieja nasza we wszech przeciwnościach naszych [46]. Nie brak wśród nich odwołań do działań Boga, będących wyrazem przekonania podmiotu mówiącego, że skoro Bóg jest wielki, wszechmocny, spełni także jego prośbę. Rozbudowane frazy wokatywne, obfite w wyrażenia o charakterze synonimicznym poprzez koncentrowanie się na przymiotach Osoby Boskiej służą również podkreśleniu jego rangi, wprowadzając dystans między adresatem a nadawcą.

Inwokacje w postaci jednoczłonowej formy wokatywnej – tak typowe między innymi dla łacińskiego tłumaczenia psalterza i opartych na nim polskich średniowiecznych translacjach – w Rejowych modlitwach występują tylko wyjątkowo: *Boże* (2 użycia), *Panie* (2 użycia), przy czym, o ile forma wołacza *Boże* pojawia się jako apostrofa otwierająca modlitwę, to jednoczłonowa forma imperatywna *Panie* zawsze występuje w jej dalszej części.

Inwokacja jest obowiązkowym elementem modlitwy⁹, jednakże Rej często odchodzi od spetryfikowanego schematu, w którym bezpośredni zwrot do Boga otwiera modlitewną wypowiedź. Można niekiedy odnieść wrażenie, że pisarzowi zależy na przełamaniu szablonu, na różnorodności i urozmaiceniu form wypowiedzi, na zerwaniu z monotonią, wynikającą z powtórzeń, która zwykle towarzyszy modlitwie. Stosuje więc różnorodne warianty jej rozpoczynania. Często włącza inwokację jako parentezę w ciąg zdań, umieszczając ją dopiero po pierwszych słowach prośby¹⁰, z którą tworzy integralną całość: ***Prosimy, nasz miły Panie, aby w doczesnych sprawach naszych, raczył nas tak miłościwie sprawować*** [13], ***Prosimy pokornie, nasz miły Panie, aby umysły nasze raczył ku sobie łaskawie obrócić*** [23]. Ten prosty zabieg stylistyczny nie tylko służy urozmaiceniu struktur składniowych, ale przy okazji sprawia, że rozmowa – chociaż z zachowaniem wszelkich grzecznościowych reguł – przybiera mniej oficjalny charakter, minimalizując częsty w takiej sytuacji patos. Wypowiedź jest przez to bardziej spontaniczna, jej tok swobodniejszy, naturalniejszy. Modlitwy Reja w większości zachowują indywidualny, niemalże konwersacyjny styl. W wielu z nich czasownik w formie drugiej osoby liczby pojedynczej pojawia się przed formą adresatywną: ***Wiesz, miły Panie, iż żadna insza nasza nadzieja nie jest o zbawieniu naszym, jedno wykupienie Twoje*** [7]. Tak się rozmawia z przyjacielem, z kimś bliskim, dobrze znanym. Ulubionym zabiegiem Reja jest także umiesz-

⁹ W analizowanym zbiorze modlitw tylko kilka tekstów wyłamuje się z tego schematu i nie zawiera bezpośredniego zwrotu do Boga, są to modlitwy po psalmach: 80, 87, 142, 144, 147.

¹⁰ Na tę tendencję zwrócił uwagę E. Kotarski, badając modlitwę w *Postylli* M. Reja (Kotarski 2007: 33–47).

czanie apostrofy tuż po rozkaznikowej formie czasownika inicjującego prośbę, co w widoczny sposób łagodzi imperatyw: *Racz, miły Panie, weźrzyć miłościwie z stolca wysokości Twojej* [14], *Oświeć, miły Panie, nas oświeceniem szczodroblivej łaski Twojej* [34], *Pamiętaj, miły Panie, na krewkość człowieczeństwa naszego* [60], *Nie odwracaj nas, miły Panie, od siebie* [90], *Obdarz, miły Panie, umysły nasze obfitością dobra Twego Boskiego* [121].

Niekiedy inwokacja nie pojawia się w części inicjalnej modlitwy, jej miejsce zajmują bądź apele zachęcające do modlitwy, a kierowane do wspólnoty wierzących, bądź obszernie przypomnienia Bożych działań i przejawów Bożej opatrności (anamneza), a bezpośredni zwrot do Boga jest umieszczony w końcowej części modlitewnego aktu. Taką sytuację odnajdujemy między innymi w następujących modlitwach:

Gdyż jest stolec twój postawion nad wszemi zwirzchnościami nieba i nad wszemi stany Aniołów i Archaniołów, Cherubin i Serfain, i inych wszech zwirzchności niebieskich, komuż by tedy właśnie miał należeć przodek chwały wszelkiej, jedno Tobie najmożniejszemu i wywyższonemu nad wsze inne nazacniejsze stany. Tobie tedy a straszliwemu imieniowi twemu niechaj będzie część, chwała i wieczne błogosławieństwo od wszego ziemskiego i niebieskiego stworzenia, abowiem nikt inszy ani wspomódz nas, ani ku żadnej radości przywieść nas nie może, jedno Ty sam będąc Panem i Stworzycielem i Odkupicielem naszym, **Panie Boże nasz**. Amen [100].

Iżechmy wpadli w głębokie przepaści grzechów naszych, nielza nam też jedno z głębokości serca naszego dobywać głosów swoich, a wołać o miłosierdzie ku Tobie, Panu swemu, abowiem już to jest ostateczna nadzieja nasza, iż nigdzie indziej zmiłowania szukać nie możemy w upadkach naszych, jedno u ciebie, Stworzyciela swego. A tak gdyżechmy się stali już odkupieni przez drogość krwi i męki twojej, już nie racz zawieszać nad nami, czym by się miał mścić na nas w rozgniewaniu twoim, ale radszej przyjmuj nas miłościwie już w opiekę a zgromadzenie społeczności swojej, w którejeś Ty, **nasz miły Panie**, osobiłwie swe kochanie położył. Amen [130].

Z apoteozą Boskiego adresata spotykamy się w części modlitwy zwanej anamnezą, w której podmiot przypomina działania Boga, a tym samym pośrednio uzasadnia prośbę kierowaną do Stwórcy, co staje się kolejną okazją do mnożenia określeń wyrażających uwielbienie, podziw i adorację Boga. Bóg jest najczęściej przywoływany jako *Ojciec* (*Iżes jest Bogiem Ojcem i Stworzycielem naszym* [80], *gdyżes się nam dopuścił zwać Bogiem Ojcem i Stworzycielem naszym* [147]), *Król i Pan* [2], *Pan a Stworzyciel i łaskawy Opiekun nasz* [40], *Pan i Stworzyciel, i Odkupiciel nasz* [100], *Obrońca i Opiekalnik* [142], *Stworzyciel a Dobrodziej swój wieczny* [73], *Król i Pasterz, i miłosierny Kapłan* [110], *miłościwy a łaskawy Wódz, a Pasterz* [63], *Pan a sprawiedliwy Obrońca nasz na wieki* [79], *cnót a dobrych spraw rozlicznych Szafarz* [4], *miłościwy Pan a łaskawy Sędzia* [76], *miłościwy Stróż upadku naszego* [10]. Zwracają uwagę peryfrastyczne określenia o charakterze metaforycznym o dużym ładunku emocjonalnym, wyrażające doskonałość Boga i Jego miłosierdzie, a także pełen czci i oddania stosunek podmiotu do Boga: *stońce wszej jasności* [5], *stońce sprawiedliwości* [58], *droga sprawiedliwości*

[12], *prawdziwa ścieżka, która wiedzie na wszystkie rozkoszy człowieka* [77], *skarb a początek wszystkiego dobrodziejstwa naszego* [62], *namocniejsza twirdza* [61], *najwyższa chwała wszego nieba i ziemi* [22], *prawa studnica wszego żywota a prawe źródło* [36], *żywot, nadzieja i oświecenie wszech ciemności naszych* [43], *wszytko kochanie nasze* [37], *wiekuiste kochanie nasze* [53], *obrona nasza i ucieczka nasza* [5], *ucieczka nasza i wszystka nadzieja nasza* [46], *prawa nadzieja każdej ucieczki naszej* [31]. Wielkość i wspaniałość Boga uwypuklają zastosowane przez pisarza zabiegi stylistyczne służące hiperbolizacji Istoty Najwyższej, nierzadko powiększające i intensyfikujące opisywane cechy. Repertuar używanych przez Reja w formach adresatywnych przydawek jest dość ograniczony: obok powszechnie stosowanego skonwencjonalizowanego przymiotnika *miły* spotykamy określenia: *chwalebny, łaskawy, miłosierny, miłościwy, możny, sprawiedliwy, święty, wszechmocny, wszechmogący*. Leksemy z przedrostkiem *wszech-* (np. *wszechmogący, wszechmocny*) maksymalizują natężenie cechy przez nie konotowanej. Obok waloryzowanych pozytywnie przymiotników w stopniu równym, będących nośnikami dodatnich cech, spotykamy epitety mające postać superlatywnych przymiotników: *namocniejsza twirdza* [61], *Ty, będąc najwyższą chwałą wszego nieba i ziemi* [22], *Tobie namożniejszemu i wywyższonemu nad wsze ine nazacniejsze stany* [100], które dodatkowo wzmacniają ekspresywność wypowiedzi, podwyższając jej emocjonalną wartość. Tendencją do hiperbolizacji Istoty Najwyższej można tłumaczyć tak częste stosowanie w analizowanych określeniach Boga zaimka *wszytek*, który pełni funkcję superlatywizującą. Zaimek ten wzmacnia i silniej akcentuje Boski autorytet: *Ty będąc słońcem wszej jasności* [5], *któryś jest [...] moźnym obrońcą naszym we wszech przygodach naszych* [59], *któryś jest i ucieczka nasza i wszystka nadzieja nasza* [46], *któryś jest skarb a początek wszystkiego dobrodziejstwa naszego* [62]. Podobny efekt uzyskuje Rej, tworząc konstrukcje z przymikiem *nad* o silnie wyeksponowanym charakterze nadrzędności: *Jedno Tobie, namożniejszemu i wywyższonemu nad wsze ine nazacniejsze stany* [100], *Boże Wszechmogący nasz, któryś jest nad wsze ine wyniesiony w możnościach* [47], *Ty, Pan jest królujący nad wszystkimi mocarzami* [76], *któryś jest zwirzchni Król nad wszemi królmi* [95], *Boże, któryś jest nad wszemi inemi bogi sprawiedliwy Bóg* [50]. Zastosowane imiesłowy — *wywyższony, wyniesiony, królujący* — oraz nacechowany przymiotnik *zwirzchni* dodatkowo wzmacniają funkcję superlatywizującą, harmonizując z pozostałymi środkami językowymi. Wyrażenia *Bóg nad wsze ine bogi* oraz *Król nad wszemi królmi* nieodparcie nasuwają skojarzenia z biblijnymi określeniami typu *Bóg bogów, Król królów*. Można doszukać się w nich śladów biblijnego *genetivu partitivu*, który był jednym ze sposobów wyrażania stopnia najwyższego w języku hebrajskim. Tego typu wyrażenia zakorzeniły się w religii judeochrześcijańskiej (Brzegowy 1999: 197). Do tej tradycji nawiązuje także Rej, odpowiednio modyfikując skostniałą strukturę, wprowadzając do niej dodatkowe elementy, amplifikacje, które jeszcze dobitniej akcentują efekt nadrzędności.

W analizowanych modlitwach pozytywnie waloryzowane jest także wszystko, co się wiąże z Bogiem – Jego cechy, atrybuty, czynności. Językowymi wykładnikami majestatu Boga, Jego potęgi i doskonałości stają się wartościujące przymiotniki. Najbogatszą egzemplifikację posiada epitet *święty* (137), który w większości wyrażen pełni funkcję identyfikującą, dookreśla rzeczownik w związku wyrazowym, jednoznacznie odnosząc go do Boga. Często są to wyrażenia dobrze znane z piśmiennictwa psalterzowo-biblijnego, dodatkowo wzbogacane zaimkiem dzierżawczym. Rej w odniesieniu do określeń zaimkowych zachowuje ustalony przez tradycję postpozycyjny szyk, jednakże w zakresie epitetu przymiotnikowego stosuje szyk zmienny i to w obrębie tych samych połączeń, pierwszeństwo dając szykowi przedrzeczownikowemu (dwukrotnie więcej poświadczeń): *błogostawieństwo swoje święte* (1) / *święte błogostawieństwo Twoje* (1), *święte Bóstwo Twoje* (3), *chwała święta Twoja* (1) / *święta chwala Twoja* (3), *święte dobrodziejstwo Twoje* (1), *święte dobroćliwości Twe* (1), *imię Twoje święte* (6) / *święte imię Twoje* (18), *kościół Twój święty* (1), *święta krew Twoja* (1), *królestwo Twe (Twoje) święte* (3) / *święte królestwo Twe* (1), *łaska Twa (sua) święta* (6) / *Twa święta łaska* (1) / *święta łaska Twoja* (8), *święty majestat Twój* (3), *święta męka Twoja* (1), *miłosierdzie święte Twoje* (2) / *miłosierdzie Twe (Twoje) święte* (7) / *święte miłosierdzie Twoje* (25), *możność święta Twoja* (1), *nauka Twoja święta* (1) / *święte nauki Twoje* (1), *święte oblicze Twoje* (4), *obliczność Twoja święta* (1) / *święta obliczność Twoja* (2), *święta obrona Twoja* (1), *opieka Twa święta* (1), *opieka święta Twoja* (1) / *święta opieka Twoja* (1), *przybytki Twoje święte* (2) / *przybytki święte Twoje* (2) / *święte przybytki Twoje* (1), *święta ręka Twoja* (2), *rozkazanie święte Twoje* (1) / *święte rozkazanie Twoje* (1), *święta studnica Twoja* (1), *święta wielmożność Twoja* (6), *wola święta Twoja* (1) / *wola Twoja święta* (4) / *święta wola Twoja* (4), *zakon Twój święty* (2), *zebranie Twe święte* (1), *święte zmartwychwstanie Twoje* (2). Z innych spotykanych w modlitwach określeń można wymienić epitety: *chwalebny* (2): *chwalebne święte Bóstwo Twoje*, *chwalebne imię Twe*; *dziwny* (3): *dziwne dobrodziejstwo Twoje* (2), *dziwne a rozliczne dobrodziejstwa Twoje*; *hojny* (2): *hojna szcudroblliwość Twoja*, *hojne miłosierdzie Twoje*; *łaskawy* (11): *łaskawe błogostawieństwo*, *łaskawe miłosierdzie Twoje* (2), *łaskawe nauki Twoje* (2), *łaskawa obrona Twoja* (1), *łaskawe opatrzenie Twoje* (1), *łaskawa opieka* (4), *łaskawe a miłe święte oblicze Twoje* (1); *miłosierny* (2): *miłosierne oczy swoje*; *możny* (2): *można ręka Twoja* (2); *nieskończony* (3): *nieskończone Bóstwo Twoje*, *nieskończone miłosierdzie*, *niegdą nieskończone miłosierdzie Twoje*; *niezliczony* (1): *niezliczone dobrodziejstwa Twoje święte*; *nieznośny* (3): *nieznośna dobroć Bóstwa Twego*, *nieznośna wielmożność majestatu Twego świętego*, *wielmożność nieznośna świętej chwały Twojej*; *szcudroblliwy* (1): *szcudroblliwa łaska Twoja*; *szlachetny* (1): *szlachetna krew swoja*; *wdzięczny* (1): *wdzięczna obliczność swoja*; *wieczny* (4): *wieczna chwala* (2), *wieczne dobrodziejstwo Twe* (1), *wieczne królestwo Twe święte*; *wiekuisty* (2): *wiekuista chwala Twoja*, *wiekuista Twoja święta chwala*; *wielki* (4): *wielkie dobrodziejstwo*, *wielka możność i wielkie dobrodziejstwo*, *wielka wielmożność Twoja*, *wielka wielmożność chwały Twojej*; *wielmożny* (3): *wielmożne Bóstwo Twe*, *wielmożna chwala Twoja*, *wielmożna łaska Twoja*.

Wszystkie one występują już prawie bezwyjątkowo w szyku prepozycyjnym względem określanego rzeczownika. Zgromadzony materiał wyraźnie pokazuje stylistyczną tendencję Reja do umiejscawiania epitetów przymiotnikowych przed rzeczownikiem, tendencję, której ciągle jeszcze niechętnie poddają się wyrażenia z leksemem *święty* – głębiej zakorzenione w tradycji psalterzowo-biblijnej.

Charakterystyczne dla stylu Rejowych modlitw są wyrażenia składające się z kilku epitetów. Kumulacja określeń staje się dodatkowym środkiem wartościującym, służy hiperbolizacji, absolutyzacji, apoteozie Boskiego adresata, wzmacniając dodatkowo ekspresywność wypowiedzi: *święta a dziwna wielmożność Bóstwa Twego* [59], *królestwo Twe święte nigdy nieskończone* [23], *przybytki Twe święte niebieskie* [15], *miłosierdzie Twoje święte nieskończone* [6], *dziwne a rozliczne dobrodziejstwa Twoje* [143], *łaskawe a miłe święte oblicze Twoje* [47], *chwalebne święte Bóstwo Twoje* [88], *niezliczone dobrodziejstwa Twoje święte* [78], *wieczne królestwo Twe święte* [102], *wiekuista Twoja święta chwała* [25].

Podstawową zasadą kompozycyjną Rejowych modlitw jest kontrast i przeciwstawienie. Z jednej strony pisarz mozolnie i konsekwentnie konstruuje obraz wielkiego, potężnego, wszechmocnego Boga, misternie dobierając metaforyczne określenia służące hiperbolizacji Stwórcy, z drugiej zaś świadomie deprecjonuje drugą osobę dialogu. Proszący podmiot staje przed Bogiem w roli *nędnego sługi* [69, 114], *grzesznego człowieka* [33], który często bywa określany wartościującymi epitetami: *nędnny* [148], *upadły* [11], *sprośny* [22], *niczemny* [102], *potępiony* [69]. Rej, przedstawiając Bogu nędzne położenie człowieka, często posługuje się słownictwem obrazowym, dosadnym, ekspresywnym, obficie wykorzystuje leksykę i symbolikę biblijną:

Racz, miły Panie, rosą nigdy nieskończonego miłosierdzia Twojego ochłodzić dusze nasze, błędzące w tej gorącej suchości, nie inaczej jako w ciemnej puszczy doczesnego pielgrzymowania naszego, a racz się nam ukazać miłościwym a łaskawym wodzem a pasterzem, jako onym błędnym owieczkam, które bez wszelakiej opieki wpadają wilkom w paszczęki [...] [63].

Rodzaj ludzki często porównywany jest do *błędnych owieczek* [63, 95], które pozbawione opieki bezwolnie wpadają w paszczę czyhających nań wilków, życie człowieka to *ciemna puszcza doczesnego pielgrzymowania* [63], to *błądzenie w gorącej suchości* [63]. W cytowanym fragmencie zwracają uwagę nie tylko typowe dla psalterzowego stylu paralelizmy, ale także poetycka metafora: *rosa nigdy nieskończonego miłosierdzia*, która dodatkowo uwypukla kontrast między Boskim adresatem a nędnym człowiekiem oraz potęguje patetyczny, uroczysty charakter wypowiedzi. W Rejowych modlitwach człowiek określany jest jako *nędnny pielgrzym* [39] na *nędnym świecie* [116], a jego życie to *zniędzone pielgrzymowanie* [33, 42], *doczesne obłądzenie* [43], *doczesne więzienie* [137]. Jego samotność, bezradność, zagubienie uwypuklają peryfrastyczne określenia, w których porównywany jest do *siretek* [28, 117] i *opuszczonych sirot* [9, 41, 68, 74]. Użycie formy deminutyw-

nej wzmagą ekspresję uczuciową. Rej wykorzystuje także charakterystyczną dla psalterza metaforykę morską: *Gdy, miły Panie, tu pływając prawie po srogich nawałnościach morskich tego doczesnego żywota, inego portu nie pragniemy, jedno ku Tobie przy płynąć, jako ku Panu swemu* [55], *racz miłościwie ku brzegowi przywieść nas* [29]. Wypowiadający się w modlitwach podmiot to najczęściej *upadły, udreńczony, uciśniony* [82] człowiek, który *jest w rozmaitych roztyrkach położony* [94], którego *zemdłone, smutne serce wspomina występki swoje* [38]. To człowiek, który ulega pokusom, słabościom, ustawicznie doświadcza niebezpieczeństw, prześladowań ze strony licznych *sprzeciwników*, *dźwiga ciężkie brzemię występków* [81, 88]:

To jest pewna rzecz, miły Panie, iż my, nędzne stworzenie Twoje, bez łaskawej opieki Twojej nic sobie pomódz nie możemy, jedno tylko z nadzieją oczekawamy świętego ratunku Twojego, a Ty, jako obrońca nasz, racz miłościwie od wszech przypadłych przekazek naszych bronić nas, a także od pilnego starania sprzeciwników naszych, tak dusznych jako i cielesnych, którzy się starają ustawicznie, aby w czym podstąpili nas. Amen [124].

Modlący się człowiek z *onych ciemności a przepaści prostoty*, z której wpada w *głębokie przepaści sprośnych grzechów* [37, 130], błaga Boga o pomoc w walce z czyhającymi na niego pułapkami, prosi o opiekę i łaskę miłosierdzia. Zastosowane zabiegi stylistyczne mają na celu wyostrenie kontrastu między Bogiem a proszącym człowiekiem, mają Boga wzruszyć i zapewnić Jego przychylność. Rej wykorzystuje w tym względzie środki zalecane przez klasyczną teorię wymowy, co wyraźnie świadczy o zabiegu antropomorfizacji Boskiego adresata i zastosowaniu w relacjach nadawczo-odbiorczych strategii perswazyjnej typowej dla kontaktów międzyludzkich. W modlitwie oprócz adresata numinotycznego, którym jest Bóg, mamy do czynienia także z adresatem ludzkim, do którego – w sposób niejawni – modlitwa też jest skierowana. Stosowane przez tłumacza zabiegi językowe miały przede wszystkim silnie oddziaływać na wolę ludzkiego adresata, przekonując go o skuteczności i celowości modlitwy. Proszący podmiot zwraca się zatem do Boga z pozycji głębokiej uniżoności, co sygnalizują w sposób bezpośredni pojawiające się określenia: *prosimy pokornie, pokorne prośby, pokornemi prośbami prosimy* [112] oraz gesty towarzyszące modlitwie: charakterystyczna postawa zgiętych kolan, wzniesione oczy, wyciągnięte ku górze ręce: *Cóż nam dalej należy uczynić jedno paść przed kolana Twoje* [106], *położywszy dusze nasze przed możliwością nóg Twoich, pożądliwie wołamy k Tobie* [42], *podniesimy k Tobie ręce i wołanie swoje raczył miłościwie wystuchawszy* [133]. Częstymi składnikami aktu prośby w Rejowych modlitwach są konwencjonalne, osadzone w tradycji dworskiej i szlacheckiej formy imperatywne czasownika *raczyć*, zwykle łączone z przysłówkami: *miłościwie* (32), *łaskawie* (12), które łagodzą dyrektywność prośby, sprawiają, że przybiera ona szczególnie uprzejmy charakter, a jej spełnienie jest uzależnione od woli Bożej (Wojtak 1999a: 134). Przysłówki zwykle towarzyszą też innym rozkaznikom, wyraźnie osłabiając kategorię imperatywów wyrażających intencję prośby: *wskrześ miłościwie dusze nasze* [66], *przyjmij nas miłościwie* [89, 130], *przyjmi miłościwie* [89], *otwórz nam*

miłościwie [128], *daj miłościwie* [110, 136], *użyj nam tego łaskawie* [11]. Zdarza się użycie formy imperatywnej czasownika bez przysłówkowego określenia, ale zwykle w dalszej części wypowiedzenia pojawia się pełen uniżoności i pokory zwrot, który nie pozwala identyfikować modlitewnego aktu z żądaniem: *Daj nam to, miły Panie, pokornymi prośbami prosimy* [112]. Jako przejawy najwyższej grzeczności należnej Bogu należy traktować wyekscerpowane z modlitw konstrukcje, w których Rej kumuluje wszystkie językowe wykładniki grzecznościowej obudowy prośby: *prosimy pokornie, aby [...] raczył tak miłościwie [...] [72, 92], prosimy, aby raczył łaskawie [...] [33], proszę, aby łaskawie [...] [139], prosimy pokornie, aby nie raczył [...] [143].* Ciekawym, nieszablonowym rozwiązaniem jest umieszczenie na wstępie modlitwy po psalmie 51 sformułowania: *Gdyżes jest wezwan Bogiem wszelakiego miłosierdzia, Tobie to właśnie, nasz miły Panie, przystoi, aby [...] raczył miłościwie przegłądać złości naszych [...].* Trudno się oprzeć wrażeniu, że zdanie to, choć nie zawiera imperatywnej formy czasownika, równie silnie oddziałuje na wolę odbiorcy, stając się skutecznym elementem perswazji. Perswazyjny charakter łagodzą nieco użyte w zdaniu podrzędnym elementy grzecznościowej etykiety: *aby raczył miłościwie*. Tego typu zdania spotykamy w innych miejscach modlitw, najczęściej w formie pytania retorycznego, ale każdorazowo odnoszą się one do podmiotu, są apelem, wezwaniem do wychwalania Bożego miłosierdzia i dziękowania za nie: *Iżaż nam to właśnie nie przystoi, abychmy wystawowali a chwalili święte Bóstwo Twoje? [135], Iżaż nam właśnie nie należy, nasz miły Panie, pokornie dziękować Tobie za ty dobrodziejstwa? [108].* Zastosowanie tego zwrotu w odniesieniu do Boga należy uznać jako próbę urozmaicenia monotonii szablonowych określeń i chęć odświeżenia modlitewnych formuł.

Reasumując należy stwierdzić, że Rej w modlitewnych wypowiedziach dołączonych do *Psalterza* stosuje środki właściwe dla stylu podniosłego: epitety o charakterze wartościującym, liczne określenia peryfrastyczne, nobliwą metaforykę o biblijnej genezie. Jego modlitwy to teksty w znacznym stopniu nasycone emocjonalnością, pisane barwnym, żywym językiem, pełnym obrazowych porównań i biblijnych metafor. Ważną rolę w ukształtowaniu stylistycznym Rejowych modlitw pełnią nacechowane emocjonalnie epitety, kumulowane w postaci kilku synonimicznych określeń oraz świadoma stylizacja na wypowiedź biblijną. W tych krótkich, często jednozdaniowych tekstach, z łatwością odnajdujemy charakterystyczny dla poezji psalmicznej rytm, wynikający między innymi z powtórzeń i układów paralelnych. W poezji semickiej paralelizmy stanowią wewnętrzny rym poszczególnych członów wiersza. Rej umiejętnie naśladuje tę cechę i wykorzystuje ją także w krótkich tekstach modlitw, dodatkowo anaforyzując spójniki (*aby, abychmy*) oraz wprowadzające kolejną prośbę określenia (np. *racz*), co z kolei wspomaga paralelizm składniowy i podkreśla rytmiczność. Jednocześnie jednak pisarz przekracza granice znanego mu kodu modlitewnego, tworząc teksty wolne od schematów, spontaniczne. Pomimo ograniczeń strukturalnych, jakie narzucał wzorzec

modlitwy, Rej dbał także o różnorodność kompozycyjną. Każda prośba jest indywidualnie wyrażana, przy pomocy odmiennych struktur składniowych, z wykorzystaniem synonimii, określeń o charakterze tautologicznym i licznych przeciwstawień. I choć powtarzają się pewne szablony, spetryfikowane frazy, charakterystyczne psalterzowe określenia, to nie można się oprzeć wrażeniu, że analizowane teksty mienia się bogactwem zestawień i różnorodnością połączeń kompozycyjnych, co wyklucza monotonię i nieustannie zaskakuje odbiorcę. Długotrwałe obcowanie Mikołaja Reja z *Biblią* podczas pracy nad tłumaczeniem *Psałterza* nie mogło pozostać bez wpływu na kształt stylistyczny modlitw. *Księga Psalmów* mieni się wielością barw i uczuć. Podobnie jest z Rejowymi modlitwami, które zaskakują nas oryginalnością, ekspresywnością i dynamiką.

Literatura

- Brzegowy T., 1999, *Psalmy i inne pisma*, Biblos, Tarnów.
- Górski K., *Biblia i sprawy biblijne w Postylli Reja*, w: idem, *Z historii i teorii literatury*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Wrocław 1959.
- Karpluk M., 1988, *Ze studiów nad językiem modlitw staropolskich: Godzinki*, w: M. Karpluk, J. Sambor (red.), *O języku religijnym*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Karpluk, 2005, *Stan badań nad językiem Mikołaja Reja – osiągnięcia i postulaty*, w: J. Okoń (red.), *Mikołaj Rej – w pięćsetlecie urodzin*, cz. I: *Humanizm, reformacja, retoryka i język*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kotarski E., 2007, *Modlitwa w Postylli Mikołaja Reja*, w: J. Sokolski, M. Cieński, A. Kochan (red.), *Mikołaj Rej w pięćsetlecie urodzin. Studia literaturoznawcze*, Oficyna Wydawnicza Atut – Wrocławskie Wydawnictwo Oświatowe, Wrocław.
- Kowalska D., 2013, *Sztuka słowa Mikołaja Reja. Studium stylistycznojęzykowe Psalterza Dawidowego*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Kowalski P., 1994, *Prośba do Pana Boga. Rzecz o gestach wotywnych*, Towarzystwo Przyjaciół Polonistyki Wrocławskiej, Wrocław.
- Lichański J., 2005, *Proza Mikołaja Reja – aspekty retoryczne. Problemy składni, stylistyki, argumentacji. Prolegomena do dalszych badań*, w: J. Okoń (red.), *Mikołaj Rej – w pięćsetlecie urodzin*, cz. I: *Humanizm, reformacja, retoryka i język*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź.
- Maciuszko J., 2001, *Mikołaj Rej. Zapomniany teolog ewangelicki*, Chrześcijańska Akademia Teologiczna, Warszawa.
- Makuchowska M., 1994, *Rytualizacja i spontaniczność w języku modlitwy*, „Łódzkie Studia Teologiczne” 3.
- Makuchowska M., 1996a, *Modlitewne formy adresatywne*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Opolskiego. Językoznawstwo” 16.

- Makuchowska M., 1996b, *O delimitacji tekstów modlitewnych*, w: T. Dobrzyńska (red.), *Tekst i jego odmiany*, Instytut Badań Literackich Wydawnictwo, Warszawa.
- Makuchowska M., 1996c, *Struktura gatunkowa modlitwy*, w: S. Gajda, M. Balowski (red.), *Styl a tekst*, Uniwersytet Opolski, Opole.
- Makuchowska M., 1998a, *Etykieta w modlitwie*, w: S. Gajda, H. J. Sobeczko (red.), *Człowiek – dzieło – sacrum*, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, Opole.
- Makuchowska M., 1998b, *Modlitwa jako gatunek języka religijnego*, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, Opole.
- Makuchowska M., 1998c, *O języku modlitwy*, w: Z. Leszczyński (red.), *Czterechsetlecie Unii brzeskiej. Zagadnienia języka religijnego*, Towarzystwo Naukowe Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Makuchowska M., 2004, *Język religijny dawniej i dziś – na przykładzie XX-wiecznych modlitewników*, w: S. Mikołajczyk, T. Węclawski (red.), *Język religijny dawniej i dziś*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań.
- Ostrowska E., 1961, *Studia nad Rejem. 1. Katechizm z r. 1543 dziełem Reja*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Prace Językoznawcze 4.
- Pado M.O.W., 1964, *Modlitwa w dziełach Mikołaja Reja*, „Roczniki Humanistyczne”, t. XII, z. 1.
- Rej M., 1965, *Postylla*, cz. 1, oprac. K. Górski, W. Kuraszkiewicz, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- Rej M., 1901, *Psalterz Dawidów*, wydał S. Ptaszycki, Petersburg.
- Skubalanka T., 1990, *O kilku problemach gramatyczno-stylistycznych literatury staropolskiej*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica” 23.
- Schaeffer R., 2007, *O języku modlitwy*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Tronina A. ks., 1996, *Teologia Psalmów. Wprowadzenie do lektury Psalterza*, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.
- Welte B., 1995, *Modlitwa jako mowa*, „Znak” 47, nr 12.
- Welte B., 1996, *Filozofia religii*, Wydawnictwo Znak, Kraków.
- Wierusz-Kowalski J., 1973, *Język a kult. Funkcje i struktura języka sakralnego*, „Studia Religioznawcze Polskiej Akademii Nauk”, t. IV, nr 6.
- Witczak T., 1975, *Studia nad twórczością Mikołaja Reja*, Państwowe Wydawnictwa Naukowe, Warszawa.
- Wojtak M., 1992, *O początkach stylu religijnego w polszczyźnie*, „Stylistyka”, t. I.
- Wojtak M., 1998, *Czy można mówić o stylu człowieczej rozmowy z Panem Bogiem?*, w: S. Gajda, H. J. Sobeczko (red.), *Człowiek – dzieło – sacrum*, Uniwersytet Opolski – Instytut Filologii Polskiej, Opole.
- Wojtak M., 1999a, *Modlitwa ustalona – podstawowe wyznaczniki gatunku*, w: J. Adamowski, S. Niebrzegowska (red.), *W zwierciadle języka i kultury*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak M., 1999b, *Wyznaczniki gatunku wypowiedzi na przykładzie tekstów modlitewnych*, „Stylistyka”, t. 8.

- Wojtak M., 2000, *Modlitwa jako gatunek wypowiedzi*, w: W. Książek-Bryłowa, H. Duda (red.), *Język polski. Współczesność. Historia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.
- Wojtak M., 2014, *Funkcje modlitwy wotywynej jako przejawu pobożności spontanicznej. Spojrzenie językoznawcy*, w: R. Przybylska, W. Przyczyna (red.), *Funkcje wypowiedzi religijnych*, Biblos, Tarnów.
- Wojtak M., 2011, *Współczesne modlitewniki w oczach językoznawcy. Studium genologiczne*, Biblos, Tarnów.
- Żak S., 2005, *Mikołaj Rej i Biblia*, w: W. Kowalski (red.), *Mikołaj Rej z Nagłowic. W pięćsetną rocznicę urodzin*, Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce.

Summary

Danuta Kowalska

*The stylistic shape of human conversation with God in the prayers
of David's Psalter by Mikołaj Rej*

The article deals with issues connected with chosen stylistic characteristics of prayers in the paraphrase of *David's Psalter* by Mikołaj Rej. The analyses aim to determine the stylistic features of the prayer and to point out the features which give it a unique character. Rej's prayers are kept in the poetics and conventions of a psalm. They make use of the biblical imagery, at the same time complementing the preceding psalms. Emotional epithets, accumulated through synonymous attributes, play an important role in the stylistic shape of the text. Rej uses means characteristic of the elevated style: evaluating epithets, numerous periphrastic expressions and distinguished metaphors of the biblical origin. On the other hand, Rej's writing witnesses visible instances of crossing the boundaries of the familiar biblical style. The analyzed texts often assume a conversational character and each request is expressed in an individual, spontaneous way by means of different syntactic structures and emotive lexicon.

Słowa kluczowe: stylistyka historyczna, modlitwa, Mikołaj Rej, *Psałterz Dawidów*

Key words: historical stylistics, prayer, Mikołaj Rej, *David's Psalter*